



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

RYDZ

Rydz założył się z maślakiem,
że przebranie znajdzie takie,
aby maślak, nic a nic,
nie pomyślał, że to rydz.
I co ważne niesłuchanie,
rydz mógł wydać na przebranie,
zero kasy, czyli nic.

Co wymyślił zatem rydz ?

Ano wskoczył wśród rośliny,
jakieś wielkie, ... chyba trzciny
i tam mówił non-stop "Ku-ku !"

Maślak śmiał się do rozpuku,
bo pomyślał, że ten rydz,
robi ściemę, czyli pic.

Nie czekając zatem nic,
aby wygrać w chowanego,
zaczął szukać kumpla swego,
myśląc w duchu: "Rydzu, zbuku,
wnet rozpoznam cię po "ku-ku"".

Ale wcale tak nie było,
bo choć "ku-ku" dochodziło,
z miejsca, w które wkrótce przybył,
tam nie rosły żadne grzyby !
Nawet jeden ! Nic a nic !

Maślak rzekł tak: "Słuchaj rydz,
ja cię słyszę, lecz nie widzę."

"Bo ja jestem ... kuku-rydzem !!!
Nie wyróżniam się więc nic."
- z kukurydzy rzekł mu ... rydz (?)